

Sygnatura akt VIII Ga 313/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 lutego 2016 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie VIII Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Anna Budzyńska

Sędziowie: SO Piotr Salamaj

SR del. Kornelia Żminkowska (spr.)

Protokolant: st. sekr. sądowy Joanna Witkowska

po rozpoznaniu w dniu 19 lutego 2016 roku w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa Ł. N. i J. N.

przeciwko (...) spółce akcyjnej w K.

przy udziale interwenienta ubocznego Z. N. po stronie pozwanej

o zapłatę

na skutek apelacji powodów od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie z dnia 29 maja 2014 roku, sygnatura akt XI GC 153/13

oddala apelację.

SSO (...)SSO(...)SSR del. (...)

Sygn. akt. VIII Ga 313/14

UZASADNIENIE

W dniu 6 listopada 2012r. powodowie Ł. N., J. N. wnieśli pozew o zasądzenie na ich rzecz od pozwanego (...) spółki akcyjnej w K. kwoty 6235 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 27 września 2012 r., a także o zasądzenie kosztów postępowania. W uzasadnieniu swego żądania powodowie wskazali, iż w ramach prowadzonej działalności gospodarczej wynajęli pozwanej pokoje i świadczyli usługi z tym związane. Wszelkie rozmowy związane z rezerwacją i wyżywieniem w ośrodków prowadził z pozwaną w imieniu powodów pełnomocnik Z. N.. Przed wystawieniem faktury powodowie odwołali pełnomocnictwo Z. N. o czym poinformowano pozwanego. Pozwany mimo upływu terminu płatności nie uregulował należności wynikających z faktury. Pozwany w odpowiedzi na wezwanie wskazał, iż uregulował należność gotówką do rąk Z. N..

W dniu 11 grudnia 2012 r. wydano nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym zgodnie z żądaniem powodów. W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany zaskarżył nakaz zapłaty w całości i wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania. Pozwana zgłosiła zarzut wygaśnięcia zobowiązania na skutek zapłaty

dochodzonej kwoty przed wytoczeniem powództwa. Zgłosiła także wniosek o przyznanie interwenienta ubocznego Z. N..

Wyrokiem z dnia 29 maja 2014 r. Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie oddalił powództwo J. N. oraz Ł. N. przeciwko (...) spółce akcyjnej w K. o zapłatę kwoty 6235 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 27 września 2012 r., zasądając od powodów na rzecz pozwanej kwotę 1217 zł tytułem kosztów procesu.

Sąd Rejonowy ustalił, iż powodowie w ramach prowadzonej wspólnie działalności gospodarczej w formie spółki cywilnej pod firmą (...), J. N. wynajmują pokoje i świadczą usługi z tym związane w ośrodku (...) położonym w W. przy ul. (...). Natomiast ojciec powodów Z. N. prowadzi działalności gastronomiczną pod nazwą pod firmą (...) na terenie ośrodka (...) pod tym samym adresem, gdzie również zamieszkiwał. W dniu 2 listopada 2010 r. powodowie udzielili swojemu ojcu Z. N. pełnomocnictwa, na podstawie którego Z. N. został upoważniony do zarządu majątkiem powodów, do zarządu lokalami mieszkalnymi, prowadzenia rozmów z potencjalnymi nabywcami nieruchomości, w szczególności do reprezentowania mocodawców przed osobami fizycznymi i prawnymi. Z. N. w ramach udzielonego mu przez powodów pełnomocnictwa zajmował się rezerwacjami noclegów i wyżywienia w ośrodku prowadzonym przez powodów. Udzielone pełnomocnictwo obejmowało także „odbiór należności z jakiegokolwiek tytułu”. Pełnomocnik powodów rozsyłał oferty do potencjalnych klientów m.in. klubów sportowych. Rozmowy z klientami oraz rezerwacje (najczęściej grupami sportowymi) prowadzone były przez pełnomocnika za pośrednictwem drogi mailowej oraz telefonicznie.

W wyniku konfliktu rodzinnego w dniu 21 sierpnia 2012 r. powodowie odwołali pełnomocnictwo udzielone Z. N.. Akt notarialny odwołujący pełnomocnictwa został doręczony Z. N. za pośrednictwem poczty w dniu 12 września 2012r. Przesyłkę odebrała E. M..

Sąd Rejonowy ustalił, iż zanim jednak pełnomocnictwo zostało odwołane, na trzy miesiące przed rozgrywkami ligowymi piłkarzy nożnych, pełnomocnik powodów skontaktował się telefonicznie z pozwaną (...) spółką akcyjną w K. celem zaproponowania oferty noclegowej w ośrodku (...) w W.. Z. N. kilkakrotnie kontaktował się telefonicznie z pozwaną w celu ustalenia szczegółów zakwaterowania i pobytu drużyny. Z. N. przedstawił się jako właściciel pensjonatu. Sąd ustalił, iż wcześniej wiele drużyn pierwszej ligi korzystało z jego usług i był polecony P. M. przez innych kierowników drużyn. P. M. działając w imieniu pozwanej (...) spółka akcyjna w K. w dniu 5 września 2012r. zarezerwował 28 miejsc noclegowych na okres dwóch dni tj. od 18-19 września 2012r. wraz z posiłkami, w postaci śniadań dla 28 osób, obiadów dla 28 osób, kolacji po meczu dla 27 osób oraz prowiantu na wyjazd dla 24 osób. W dniu 11 września 2012r. rezerwacja została potwierdzona wraz z propozycją rozmieszczenia pokoi. Ustalono cenę na kwotę 6000-6500 zł, płatność miała nastąpić gotówką. Korespondencja dotycząca rezerwacji kierowana była na adres mailowy zbgniwnowicki.villandre@gmail.com. Wszystkie kontakty prowadził Z. N. z upoważnionym przez pozwaną kierownikiem zespołu P. M..

Sąd ustalił także, iż w dniu 18 września 2012r. zawodnicy pozwanej przyjechali do ośrodka powodów i zostali zakwaterowani zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami. Na miejscu był Z. N., który przedstawił się, jako właściciel i przez cały okres pobytu zajmował się grupą. Sąd Rejonowy ustalił, iż ani powodowie, ani Z. N. nie informowali pozwanej o odwołaniu pełnomocnictwa.

W dniu 19 września 2012r. powód po śniadaniu wziął od kierownika drużyny pozwanej dane niezbędne do wystawienia faktury. Tego samego dnia po meczu Z. N. wręczył przedstawicielowi pozwanej - P. M. fakturę za usługę hotelową na kwotę 6980 zł. Wystawcą faktury był N. (...) N. Z. (1). Pozwana uregulowała całą należność gotówką do rąk Z. N.. Następnie po kolacji, w dniu wyjazdu, do pracownika pozwanej P. M. podszedł powód Ł. N. wraz z fakturą za usługę hotelową na kwotę 6235 zł, z siedmiodniowym terminem płatności w formie przelewu. P. M. poinformował go wówczas, że już otrzymał fakturę od Z. N. i uregulował należności związane z pobytem. Wówczas Ł. N. poinformował, że on jest właścicielem ośrodka, a Z. N. nie jest już uprawniony do zawierania umów w jego imieniu. P. M. odmówił ponownej zapłaty należności. Sąd Rejonowy wskazał, iż powodowie nie wzywali Z. N. do zwrotu pieniędzy pobranych za usługę od klubu z K..

Sąd ustalił także, iż w dniu 20 września 2012 r. powodowie wezwali pozwaną do zapłaty kwoty 6235 zł wraz z odsetkami ustawowymi. W odpowiedzi na wezwanie do zapłaty pozwana wskazała, iż należność wynikająca z faktury VAT została uregulowana w gotówce Z. N.. W kolejnym piśmie pozwany wskazał ponownie, iż uregulował należność z faktury i nie dysponuje wiedzą na temat wzajemnych konfliktów pomiędzy powodami a Z. N..

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd Rejonowy uznał dochodzone roszczenia za niezasadne. Jako podstawę prawną dochodzonego roszczenia Sąd wskazał art. 734§1 k.c. oraz przepis art. 735 k.c.

Sąd I instancji podkreślił, iż pozwana nie kwestionowała faktu zawarcia umowy jak też jej wykonania, podnosząc jedynie że dokonała zapłaty zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami, gotówką do rąk osoby, z którą umowę zawierała, powodowie natomiast kierując swe roszczenie wobec pozwanej, wywodzili, że pozwana miała wiedzę o tym, że pełnomocnictwo zostało odwołane.

W ocenie Sądu Rejonowego dowody przeprowadzone w sprawie jednoznacznie wskazują, iż do zawarcia umowy doszło poprzez działania Z. N., występującego z ramienia powodów przez cały okres w charakterze pełnomocnika, a w odbiorze przedstawiciela pozwanej wręcz, jako właściciela pensjonatu. Dlatego też w oparciu o przepis art. 105 k.c. uznał za ważną i skuteczną w stosunku do pozwanej zarówno samą umowę jak i fakt zapłaty w uzgodnionej wcześniej formie, pomimo wygaśnięcia pełnomocnictwa. Sąd wskazał, iż ustalenie w przedmiocie ważności i skuteczności czynności dokonanej przez pełnomocnika, który utracił pełnomocnictwo w przypadku skutecznego uchylenia się od skutków oświadczenia woli mocodawcy o udzieleniu pełnomocnictwa, do czego w istocie zmierzają przecież powodowie, zależy od dobrej wiary pozwanej - czy miała wiedzę o tym, że Z. N. miał odwołane pełnomocnictwa. W przypadku dokonania czynności z przekroczeniem zakresu czasowego umocowania zasadą jest, że czynność prawna jest ważna. To czy Z. N. legitymował się pełnomocnictwem w momencie wystawienia faktury i inkasowania należności nie przesądza automatycznie ważności czynności. Inaczej jest jedynie w przypadkach, w których nie zachodzi potrzeba ochrony drugiej strony, gdyż działała ona w złej wierze, tzn. o wygaśnięciu umocowania wiedziała lub z łatwością mogła się dowiedzieć.

Dokonując oceny dowodów Sąd wskazał, iż nie dał wiary zeznaniom powoda i świadka B. N., że poinformowali oni przedstawiciela pozwanej w dniu przyjazdu lub następnego dnia rano o fakcie wypowiedzenia pełnomocnictwa. W ocenie sądu kwestia odwołania pełnomocnictwa nie była w ogóle poruszona, bowiem powód i jego matka chcieli uniknąć awantury na terenie ośrodka podczas pobytu gości. Sąd wskazał, iż powód natomiast podejmował różne zabiegi, aby jak najszybciej P. M. z nim się rozliczył, a to poprosił go o dane do faktury, a to do recepcji, aby udostępnić mu Internet by mógł wysłać maila, ale nie pokazał dokumentu odwołania pełnomocnictwa, jak też tego nie powiedział. Posłużył się natomiast podstępem i nagrał rozmowy, z którego to nagrania w ocenie Sądu Rejonowego nic nie wynikało. Sąd podkreślił, iż nie dopuścił dowodu z nagrań załączonych przez powodów do sprawy przede wszystkim dlatego, że nie popiera takiego sposobu zdobywania dowodów w sprawie cywilnej. Wskazał jednak, iż odsłuchał poza protokołem, na posiedzeniu niejawnym, nagranie rozmowy powoda, rzekomo z P. M. i nic z niej nie wynika, oprócz tego, że wskazuje na te zachowania powoda, o których zeznali powód

i jego matka, że powód zwracał się o rozliczenie i że mówił, że jest właścicielem. W ocenie Sądu to, że powód jest właścicielem nie było kwestionowane i nie miało znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Podkreślił także, iż powód miał wiedzę, że grupa przyjeżdża, miał dane podmiotu, który będzie występował w charakterze strony umowy, powinien postąpić w prosty sposób – z chwilą odwołania pełnomocnictwa, poinformować o tym mailowo swego kontrahenta. A jeśli powód obawiał się, że taka zamiana może zaszkodzić kontraktowi, to winien zrobić to oficjalnie, w dniu przyjazdu grupy, to znaczy poinformować P. M., że pełnomocnictwo zostało odwołane. Co do drugiego ze złożonych nagrań, które dotyczyć miało rozmowy ze Z. N. i miało z niej wynikać, że Z. N. wiedział, że pełnomocnictwo zostało mu odwołane – Sąd wskazał, iż rozmowa ta nie była odsłuchana, jako nie mająca w ogóle znaczenia dla tej sprawy, bo to nie wiedza Z. N. o fakcie odwołania mu pełnomocnictwa jest tu istotna, tylko wiedza pozwanej. Sąd pominął także dowód z zeznań świadka M., bowiem okoliczność czy świadek przekazał Z. N. przesyłkę zawierającą odwołanie pełnomocnictwa była dla rozstrzygnięcia sprawy obojętna. Również pominięto dowód z zeznań świadka B., bowiem okoliczność, że policja przyjechała jak drużyny już nie było, była dla sprawy nieistotna.

Mając na uwadze powyższe Sąd Rejonowy oddalił powództwo, uznając, że pozwana nie jest biernie legitymowana w sprawie. W ocenie Sądu powodowie winni dochodzić swego roszczenia od Z. N., który wiedząc o braku umocowania zachowywał się tak, jakby to umocowanie wciąż posiadał. O kosztach Sąd orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania w oparciu o przepis art. 108 § 1 zd. 1 k.p.c. w związku z art. 98 § 1 k.p.c.

Od powyższego wyroku apelacje wywiedli powodowie, zaskarżając wyrok w całości, zarzucili mu:

I. naruszenie przepisów prawa materialnego tj.:

— art. 105 KC polegające na przyjęciu, że dla przyjęcia ważności umowy zawartej między stronami badaniu podlega jedynie dobra wiara pozwanej, podczas gdy tzw dobra wiara pozwanej polegająca na niewiedzy, iż pełnomocnictwo wygasło, nie jest wystarczająca do przyjęcia ważności umowy; wymagane jest ponadto wykazanie, że nie można było łatwo dowiedzieć się o wygaśnięciu pełnomocnictwa.

II. mające wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia naruszenie prawa procesowego:

1. art. 210 § 3 KPC w zw. z art. 235 KPC w zw. z art. 236 KPC przez dokonanie przez Sąd pierwszej instancji ustaleń faktycznych w oparciu o dowody, które nie zostały w formalny sposób dopuszczone i przeprowadzone na rozprawie, tj. z naruszeniem zasady bezpośredniości;

2. art. 217 § 3 KPC w zw. z art. 227 KPC poprzez:

- oddalenie wniosków dowodowych z nagrań oraz przesłuchania E. M., mimo że zmierzały do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, a okoliczności będące przedmiotem dowodów nie zostały dostatecznie wyjaśnione;

3. art. 233 § 1 KPC poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów i sformułowanie na podstawie zeznań powoda oraz świadka B. N. wniosków z tych zeznań nie wynikających, a mianowicie że:

- kwestia odwołania pełnomocnictwa nie była w ogóle poruszana, bowiem powód i jego matka chcieli uniknąć awantury na terenie ośrodka podczas pobytu gości,
- że powód nie pokazał pozwanemu dokumentu odwołania pełnomocnictwa, jak też tego nie powiedział, bowiem obawiał się, że Z. N. zrobi awanturę przy gościach,
- że gdyby powód poinformował P. M. o odwołaniu pełnomocnictwa i pokazałby mu dokument, to P. M. nie przyjąłby już faktury od Z. N. i z całą pewnością nie wręczyłby mu zapłaty w imieniu pozwanej firmy;

4. art. 233 § 1 KPC poprzez przez dowolną ocenę dowodów, w szczególności:

- bezpodstawne podważenie zeznań powoda i świadka B. N. w zakresie, w jakim zeznali oni, że poinformowali przedstawiciela pozwanego w dniu przyjazdu lub następnego dnia rano o fakcie wypowiedzenia pełnomocnictwa;
- bezpodstawne podważenie zeznań powoda oraz świadka B. N. świadka W. P. w zakresie, w jakim zeznali oni, że powód zajmował się drużyną od pierwszego dnia pobytu oraz że panie słyszały jak powód rozmawiał z P. M. na temat danych do faktury i że informował, że jest właścicielem pensjonatu, w pierwszym dniu pobytu;
- bezpodstawne danie w całości wiary zeznaniom świadka P. M. i ocenienie ich jako logicznych i spójnych, pomimo że zeznania te są wewnętrznie sprzeczne;

5. art. 316 § 2 KPC przez nieotwarcie zamkniętej rozprawy na nowo, pomimo ujawnienia się istotnych okoliczności dopiero po jej zamknięciu;

6. art. 308 KPC i art. 309 KPC przez oddalenie zgłoszonych przez powodów wniosków o przeprowadzenie dowodu z nagrań rozmów na płytach CD z uwagi na fakt, że Sąd pierwszej instancji „nie popiera takiego sposobu zdobywania dowodów w sprawie cywilnej” oraz że zdaniem Sądu „jest to działanie podstępne i przez to naganne”, które to okoliczności w przepisach procedury cywilnej nie występują;

7. art. 328 § 2 KPC poprzez błędne sporządzenie uzasadnienia zaskarżonego wyroku, polegające na pominięciu przedstawienia w nim motywów uznania, że okoliczność, iż Z. N. wystawił fakturę na siebie jako N. Z. (2) N., a nie V. M. nie przesądza o zasadności roszczenia powodów, pominięciu że w zeznaniach P. M. uznanych przez Sąd za wiarygodne występują sprzeczności, co jednocześnie utrudnia przeprowadzenie przez Sąd II instancji kontroli instancyjnej; nadto Sąd pierwszej instancji w ogóle nie odniósł się do złożonego przez powodów wniosku o otwarcie zamkniętej rozprawy na nowo.

Wskazując na powyższe zarzuty powodowie wnieśli o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku w całości przez uwzględnienie powództwa w całości,
2. zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za obie instancje,

ewentualnie

3. uchylene zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania.

Pozwana nie złożyła odpowiedzi na apelację.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja strony powodowej podlegała oddaleniu, pomimo podzielenia przez Sąd Okręgowy części podniesionych w niej zarzutów. Wskazać należy, iż wyniki uzupełnionego postępowania dowodowego w kierunku wskazywanym przez stronę skarżącą nie doprowadziły do zmiany zaskarżonego orzeczenia w zakresie postulowanym w apelacji.

Na wstępie należy wskazać, iż przy przyjętym w polskiej procedurze cywilnej modelu apelacji pełnej, sąd drugiej instancji rozpatruje sprawę ponownie, a przedstawione pod osąd roszczenie procesowe jest rozpoznawane po raz wtóry. Sąd odwoławczy rozważa na nowo zebrany w sprawie materiał dowodowy i dokonuje jego samodzielnej oceny prawnej. Sąd II instancji rozpoznaje więc sprawę w oparciu o materiał dowodowy zebrany przez sąd pierwszej instancji, przy czym władny jest też dokonać samodzielnie ustaleń faktycznych w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy oraz uzupełnić dotychczasowe postępowanie, w tym również ustalenia faktycznie, które były poczynione przez Sąd pierwszej instancji.

Sąd Okręgowy podzielił te zarzuty apelacji, które dotyczyły prawidłowości przeprowadzonego przez Sąd I Instancji postępowania dowodowego. Racje ma bowiem skarżący zarzucając naruszenie przez Sąd Rejonowy art. 210 § 3 k.p.c. w zw. z art. 235 k.p.c. w zw. z art. 236 k.p.c. Nieprawidłowe było postępowanie Sądu I instancji, który dokonał oceny dowodów zgłoszonych przez stronę powodową, a które zostały przez ten sąd formalnie oddalone. Sąd Okręgowy konwalidując postępowanie dowodowe przeprowadzone przez Sąd Rejonowy dopuścił i przeprowadził dowód z nagrań złożonych przez powodów w toku postępowania przed Sądem I instancji, utrwalonych na płytach CD nr 1 oraz CD nr 2. Niezasadny okazał się natomiast wniosek o przeprowadzenie dowodu zeznań świadka E. M.. Sąd Okręgowy podziela w tym zakresie stanowisko Sądu Rejonowego, iż dowód ten nie był przydatny do rozstrzygnięcia w sprawie. Sąd Okręgowy nadto dostrzegł konieczność ponownego przeprowadzenia dowodu z zeznań świadka P. M., po udostępnieniu świadkowi nagrania złożonego przez powodów, a dotyczącego rozmowy, w której świadek uczestniczył.

Odnosząc się w dalszej kolejności do podniesionych w apelacji zarzutów naruszenia przez Sąd Rejonowy zasady swobodnej oceny dowodów zaznaczyć trzeba, że w świetle art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów

według swego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Przyjmuje się, że do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. dochodzi wówczas, gdy ocena dowodów dokonana przez Sąd jest sprzeczna z regułami logicznego myślenia, uchybia zasadom wynikającym z doświadczenia życiowego lub też narusza zasady właściwego kojarzenia faktów.

Sąd Okręgowy po uzupełnieniu postępowania dowodowego we wskazywanym powyżej zakresie dokonał ponownej oceny pełnego materiału dowodowego i stwierdził, iż ocena zebranego materiału dowodowego dokonana przez Sąd Rejonowy w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia sprawy nie nosiła cech dowolności.

Wątpliwości bowiem nie budziło, iż występujący w sprawie w charakterze interwenienta ubocznego Z. N. był pełnomocnikiem powodów w chwili zawierania umowy z pozwaną spółką pozwana zaś, a dokładnie uprawniony do reprezentacji pozwanej P. M. nie został przez nikogo poinformowany zarówno o fakcie istnienia pełnomocnictwa, jak i jego odwołania. W żadnej ze złożonych do akt wiadomości mailowej Z. N. nie określa się mianem pełnomocnika. Przesłuchany ponownie w toku postępowania przed Sądem II instancji P. M. potwierdził, iż Z. N. traktował jako właściciela ośrodka. Takie też ustalenie poczynił Sąd Rejonowy wskazując, iż Z. N. przedstawił się jako właściciel pensjonatu, wszystkie kontakty prowadził Z. N. z upoważnionym przez pozwaną pracownikiem zespołu, a korespondencja kierowana była na adres zbigniewnowicki.villamadre@gmail.com. Strona powodowa tych okoliczności nie kwestionowała. Z. N. czynnie uczestniczył w świadczeniu usług na rzecz pozwanej spółki, a powodowie czynności te akceptowali, a każdym razie nie zakwestionowali wobec przedstawiciela pozwanej. Uczestnictwo Z. N. w świadczeniu usług na rzecz pozwanej było powodom wiadome, zaś dla pozwanej oczywiste skoro to Z. N. występował jako osoba zawierająca umowę. Nie było bowiem kwestionowane, iż Z. N. został polecony pozwanej przez kierowników innych drużyn i ustalał z P. M. wszystkie szczegóły zawieranej umowy. Okoliczności te potwierdził także powód Ł. N. wskazując, iż Z. N. zawsze zajmował się kontraktami z drużynami piłkarskimi. Jak wynika z zeznań świadka P. M. o tym kto jest właścicielem ośrodka dowiedział się dopiero po rozmowie w sprawie Internetu przed wyjazdem na mecz, używając jednak w swoich zeznaniach określeń takich jak „być może” czy też „prawdopodobnie”. Potwierdził tym samym, jak postulowała strona skarżąca, iż rozmowa taka miała miejsce. Świadek wskazał jednak, iż miał świadomość, iż jest to rodzinny interes, a Z. N. jest osobą zarządzającą i wystawienie przez niego faktury nie wzbudziło jego wątpliwości. Zeznał także – mówiąc o powodach oraz występującym w sprawie interweniencie ubocznym – „że coś z nimi jest nie tak, ale nie chciał wchodzić w sprawy rodzinne”. Z. N. przedstawił fakturę jako pierwszy, w biurze, które znajdowało się w jego domu, połączonym z pensjonatem. Spełniając świadczenie był natomiast „święcie przekonany”, że ma się rozliczyć ze Z. N., z którym zawierał umowę.

W kontekście treści cytowanych zeznań Sąd Okręgowy po przeanalizowaniu zapisu rozmowy pomiędzy powodem Ł. N., a świadkiem P. M., podczas której padło jedynie stwierdzenie „ja powiem, że jestem właścicielem, ale z tym Internetem to są przeboje od początku”, uznał za niezasadne stanowisko powodów, iż reprezentant pozwanej został należycie poinformowany o osobach uprawnionych do przyjęcia wynagrodzenia za świadczone usługi, w tym szczególności o odwołaniu pełnomocnictwa Z. N.. Powodowie bowiem mając pełną świadomość zawarcia umowy z pozwaną przez Z. N., dla której wykonanie zobowiązania zgodnie z jego treścią stanowiło spełnienie świadczenia na rzecz właśnie Z. N., niezwłocznie po wypowiedzeniu pełnomocnictwa zobowiązani byli poinformować wszystkich swoich kontrahentów o fakcie, oraz o osobach uprawnionych do przyjęcia świadczenia, między innymi od pozwanej. Także po przyjeździe na miejsce drużyny piłkarskiej powodowie zobligowani byli, jako osoby należycie dbające o swoje interesy, do przedstawienia osób zobowiązanych do wykonania zobowiązania na rzecz pozwanej i przyjęcia z tego tytułu wynagrodzenia, skoro pełnomocnictwo zostało już skutecznie odwołane. Czynności tych powodowie nie podjęli, zaś w tak ustalonych okolicznościach faktycznych, jak w niniejszej sprawie nie mogą przerzucać odpowiedzialności za niewątpliwie istniejący konflikt rodzinny na pozwaną spółkę.

To zaś pozwala na przyjęcie, iż dokonana przez Sąd Rejonowy ocena materiału dowodowego, a w konsekwencji ustalenia faktyczne w części dotyczącej istnienia ważnego umocowania Z. N., wiedzy poszczególnych osób o wypowiedzeniu pełnomocnictwa były prawidłowe, a Sąd Okręgowy w pełni je podziela i przyjmuje za własne, bez potrzeby ich ponownego przytaczania, uzupełniając jedynie, w ten sposób, iż miała miejsce rozmowa pomiędzy P. M.,

a powodem Ł. N. w przedmiocie naprawy Internetu i pojawiającej się przy okazji kwestii właścicielskich pensjonatu. Ustalenia te nie miały jednak wpływu na treść orzeczenia.

Powodowie wywodzili swoje roszczenie z umowy o świadczenie usług, do której stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu. Jeżeli ani z umowy, ani z okoliczności nie wynika, że przyjmujący zlecenie zobowiązał się wykonać je bez wynagrodzenia, za wykonanie zlecenia należy się wynagrodzenie. Jeżeli nie ma obowiązującej taryfy, a nie umówiono się o wysokość wynagrodzenia, należy się wynagrodzenie odpowiadające wykonanej pracy.

Pozwana spółka nie kwestionowała faktu zawarcia umowy jak też jej wykonania, ani wysokości wynagrodzenia, podnosząc jedynie, że dokonała zapłaty zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami, gotówką do rąk osoby, z którą umowę zawierała. Oceny skuteczności wykonania zobowiązania przez pozwaną dokonać należało w świetle art. 105 k.c. w zw. art. 354 § 1 i 2 k.c.,

Zgodnie z treścią art. 354 § 1 k.c. dłużnik powinien wykonać zobowiązanie zgodnie z jego treścią i w sposób odpowiadający jego celowi społeczno – gospodarczemu oraz zasadom współzycia społecznego, a jeżeli istnieją w tym zakresie ustalone zwyczaje – także w sposób odpowiadający tym zwyczajom. Paragraf 2 cytowanego przepisu stanowi natomiast, iż w taki sam sposób powinien współdziałać przy wykonywaniu zobowiązania wierzyciel.

W świetle zatem normy art. 354 k.c. istnieje obowiązek lojalności kontraktowej, przejawiające się między innymi w obowiązku współdziałania stron stosunku obligacyjnego. Jak wynika z art. 354 § 2 k.c. obowiązek współdziałania obciąża również stronę będącą wierzycielem.

W sprawie niniejszej skarżący niezasadnie kwestionowali ustalenia Sądu Rejonowego, iż pozwana nie miała wiedzy o odwołaniu pełnomocnictwa. Wskazywali jednocześnie, iż to pozwana winna wykazać także niemożność łatwego dowiedzenia się o tym. Okoliczności te winni bowiem wykazać powodowie. Nie budzi natomiast wątpliwości, iż najprostszym sposobem ujawnienia tej okoliczności było przekazanie tej informacji bezpośrednio przez powodów, czego nie uczyniono. Słusznie bowiem wskazał Sąd Rejonowy, iż powód Ł. N. różnymi sposobami usiłował doprowadzić do zapłaty za świadczone usługi, zanim P. M. dokonana spodziewanej przez powodów zapłaty ma rzecz Z. N., zamiast powiedzieć wprost komu przedstawiciel pozwanej powinien uiścić wynagrodzenie w związku z odwołaniem pełnomocnictwa.

Reasumując w ocenie Sądu Okręgowego pozwana spełniając świadczenie pieniężne na rzecz Z. N. z tytułu wykonania zawartej umowy, zwolniła się z obowiązku świadczenia na rzecz powodów, albowiem Z. N. dokonał w imieniu powodów czynności prawnej w granicach pierwotnego umocowania. Powodowie natomiast w niedostatecznym stopniu współdziałali z pozwaną w celu doprowadzenia do spełnienia świadczenia na ich rzecz nie informując wprost o wypowiedzeniu pełnomocnictwa, co mogło wynikać z konfliktu pomiędzy powodami, a interwenientem ubocznym. Okoliczność ta nie może jednak obciążać pozwanej.

Biorąc pod uwagę całokształt przytoczonych okoliczności i powyższą argumentację, Sąd Okręgowy uznał zarzuty apelacji za niemające wpływu na treść orzeczenia, co skutkowało jej oddaleniem w trybie art. 385 k.p.c.

SSO (...)SSO (...)SSR (del.) (...)

(...)

1. (...)

2. (...)

3. (...)